

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO I POLITYKI REGIONALNEJ (NR 75)

z dnia 12 września 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 75)

12 września 2012 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Zgorzelskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- odpowiedź Ministra Spraw Wewnętrznych na dezyderat nr 3 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie szybkiej pomocy Rządu RP gminom i powiatom dotkniętym skutkami katastrofalnej powodzi w lipcu 2012 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Rakoczy** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, **Zbigniew Śwircz** dyrektor Biura do spraw Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, **Wiesław Leśniakiewicz** komendant główny Państwowej Straży Pożarnej, **Edward Trojanowski** sekretarz generalny Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Jasińska**, **Dariusz Myrcha**, **Anna Szała** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam panie i panów posłów oraz zaproszonych gości – pana Stanisława Rakoczego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, pana Zbigniewa Śwircza, dyrektora Biura do spraw Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia dostarczony państwu posłom obejmuje odpowiedź Ministra Spraw Wewnętrznych na dezyderat nr 3 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie szybkiej pomocy Rządu RP gminom i powiatom dotkniętym skutkami katastrofalnej powodzi w lipcu 2012 r. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, stwierdzę, że Komisja porządek dzienny przyjęła. Sprzeciwu nie słyszę i stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny. Witamy pana generała Wiesława Leśniakiewicza. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Przypominam, iż podczas posiedzenia w dniu 27 lipca br. Komisja uchwaliła dezyderat skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie szybkiej pomocy Rządu RP gminom i powiatom dotkniętym skutkami katastrofalnej powodzi w lipcu 2012 r. Proszę pana ministra Rakoczego o przedstawienie odpowiedzi na ten dezyderat.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy:

Dzień dobry państwu. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, jesteście państwo w posiadaniu odpowiedzi na państwa dezyderat, którą skierowałem do pani marszałek Kopacz. Żadne nowe zdarzenia w tym zakresie nie miały miejsca, ale chciałbym podkreślić pewne kwestie. Po pierwsze szybkość działania wojewody dolnośląskiego, który jako jeden z pierwszych wystąpił z wnioskiem. Przypomnę tylko liczby, bo obrazują one skalę tego, co się stało, jak i skalę udzielonej pomocy. Dotychczas z rezerwy celowej budżetu państwa na usuwanie skutków klęsk żywiołowych na wniosek wojewody dolnośląskiego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przekazało kwotę 1208 tys. zł na pokrycie kosztów akcji ratunkowych prowadzonych w związku z powodzią w lipcu 2012 roku. Dla porównania na ten sam cel województwo warmińsko-mazurskie otrzymało 90.069 zł.

Tak jak mówiłem, wojewoda dolnośląski bardzo szybko wystąpił o przyznanie środków. Należy pamiętać, że jest to warunek *sine qua non* – bez wniosku wojewody nie możemy rozpocząć procedury. Często tak się zdarza – mówię o tym, bo samorządowcy dzwonią i przyjeżdżają, przywożą wnioski. Bez akceptacji i uznania tego wniosku jako zasadnego przez wojewodę, nie możemy rozpocząć procedury. Wojewoda dolnośląski zrobił to bardzo szybko i poprawnie.

Wojewoda wystąpił z wnioskiem na kwotę w wysokości 4.025.600 zł na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych, a następnie o 1.367.682 zł. Pierwszy wniosek został uruchomiony już 6 lipca. Najwięcej zasiłków do 6 tys. zł wypłacono w gminie Olszyna. Otrzymało je 320 rodzin, na łączną kwotę 1920 tys. zł. w Jeleniej Górze 120 rodzin otrzymało zasiłki na kwotę 720 tys. zł.

Jeśli państwa to interesuje, mam tabelę ilustrującą zestawienie, jak to wyglądało w innych województwach. Dezyderat dotyczył województwa dolnośląskiego, ale służymy również informacjami ogólnymi.

W sumie na wypłatę zasiłków celowych do 6 tys. zł, do 20 tys. zł i do 100 tys. zł – to są trzy stopnie, myślę, że państwo o tym wiedzą – na remont budynków mieszkalnych z rezerwy celowej budżetu państwa MSW przekazało dotychczas 13.235.007 zł. Przyznano również promesy dotacyjne dla jednostek samorządu terytorialnego województwa dolnośląskiego na odbudowę i remont zniszczonej infrastruktury na kwotę 37.600 tys. zł. Mamy również w układzie tabelarycznym sporządzony wykaz jednostek.

Chciałbym zauważyć – myślę, że warto to zrobić, iż tylko w tym roku dla jednostek samorządu terytorialnego poszkodowanych w wyniku katastrof naturalnych uruchomiono... Przypomnę państwu, że to są dwie kwestie – przyjęcie wniosków do realizacji i uruchomienie pieniędzy. po drodze jest tu jeszcze Ministerstwo Finansów, które na nasz wniosek po zakończeniu procedury uruchamia pieniądze. Uruchomiono kwotę 690.000 tys. zł, w tym dla województwa dolnośląskiego 139.000 tys. zł. Łącznie, tak jak mówiłem jest to kwota 37.600 tys. zł. Ponadto dolnośląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych otrzymał z rezerwy celowej kwotę 5000 tys. zł na usunięcie zniszczeń w infrastrukturze przeciwpowodziowej zniszczonej w wyniku lipcowej powodzi.

Informuję, iż 8 sierpnia 2012 roku – chciałbym zwrócić państwu uwagę na daty – w Dzienniku Ustaw zostało ogłoszone rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 2012 roku – czyli niezwłocznie – w sprawie gmin, w których stosuje się szczególne zasady odbudowy, remontów i rozbiórek obiektów budowlanych, poszkodowanych w wyniku działania żywiołu. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych opracowano również projekt rozporządzenia zmieniający wyżej wymienione rozporządzenie. Chodzi o dodanie trzech gmin województwa śląskiego. Ten projekt aktualnie znajduje się w trakcie uzgodnień międzyresortowych. Trwają również prace nad projektem kolejnego rozporządzenia w tej sprawie, obejmującego kolejne poszkodowane gminy. Łącznie będzie ich 45. w trybie obiegowym po uzgodnieniach międzyresortowych ten projekt skierowany jest pod obrady Komitetu stałego Rady Ministrów.

Ponadto resort spraw wewnętrznych prowadzi prace nad projektem rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie określenia gmin poszkodowanych w wyniku wystąpienia powodzi w lipcu 2012 roku i szczegółowych rozwiązań stosowanych na ich terenie związanych z usuwaniem skutków powodzi, wydanego na podstawie art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o szczegółowych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi. Pan wojewoda dolnośląski zgłosił do tego rozporządzenia 7 gmin: miasto i gmina Olszyna, miasto i gmina Gryfów Śląski, gmina Janowice Wielkie, miasto i gmina Świerzawa, miasto Wojcieszów, gmina Lubań oraz miasto na prawach powiatu Jelenia Góra. Ten projekt w chwili obecnej znajduje się na etapie uzgodnień międzyresortowych. To tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Jako pierwsza zapisała się do wypowiedzi pani poseł Marzena Machałek. Czy są inne zgłoszenia? Jeszcze pan poseł Strzałkowski, pani poseł Kloc, pan poseł Makowski i pani poseł Pepek. na tym zamy-

kamy listę posłów chętnych do dyskusji. Prosimy o zabranie głosu panią poseł Marzenę Machałek.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Zacznę od podziękowania wszystkim członkom Komisji za jednogłośnie przyjęcie tego dezyderatu. Odniosę się teraz do uzyskanej odpowiedzi. w tej odpowiedzi brakuje mi najważniejszej informacji – kiedy pieniądze na odbudowę tych gmin będą uruchomione i jaka jest szansa, że gminy zgłoszone przez wojewodę, w tym rozporządzeniu się znajdują? To brzmi nieźle, że zgłoszono te gminy, cieszę się z tego i wiem o tym, ale rodzi się pytanie, kiedy znajdują się one w tym rozporządzeniu. To byłaby dla mnie taka „kropka nad i” w tej odpowiedzi. To, że zgłoszono te gminy, wiedziałam już od wojewody. Czekam na rozporządzenie, aby wiedzieć, że one się w nim znajdują. To jest istota rzeczy.

Co z pieniędzmi na zwrócenie kosztów prowadzenia akcji przeciwpowodziowej? Może gdzieś mi to umknęło – kiedy zwrócone zostaną tym gminom poniesione koszty? To był bardzo duży wydatek, który spowodował zaburzenie płatności. Jeżeli niedosłyszałam...

Podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy:

To kwota 1208 tys. zł.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Tak, ale czy to zabezpieczyło wszystkie roszczenia i oczekiwania gmin w tym zakresie?

Podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy:

Zgodnie z wnioskiem wojewody, co jeszcze raz podkreślam.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Dobrze, czekam na odpowiedź w sprawie rozporządzenia, dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję, głos ma pan poseł Strzałkowski.

Poseł Stefan Strzałkowski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo mam pytanie – jaki procent kwoty głównej stanowią wymienione kwoty – tej którą poniesiono i na którą zostały wyrządzone szkody? Chodzi mi o procentowe pokrycie całości szkód.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Proszę kontynuować.

Poseł Stefan Strzałkowski (PiS):

Drugie pytanie – kwoty były daleko niewystarczające dla zaspokojenia przynajmniej części kosztów poniesionych szkód, ale chciałbym zapytać o to, czy na tych terenach są prowadzone prace, czy też uznaje się, że te zabezpieczenia przeciwpowodziowe są wystarczające? Jeśli takie prace są prowadzone powinno to dać do myślenia, że lepiej czasem zapobiegać, niż później takie kwoty wydawać. Podam przykład suchego zbiornika w województwie zachodniopomorskim, o który walczyliśmy kilka ładnych lat. Został on wybudowany za kwotę około 30 mln zł, a zabezpiecza praktycznie ¼ województwa zachodniopomorskiego. To są relacje kosztów poniesionych na profilaktykę, a kosztów naprawy zaistniałych już szkód. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Pytania zada teraz pani przewodnicząca Kloc.

Poseł Izabela Kloc (PiS):

Chciałam wyrazić swoje zdanie odnośnie do tempa prac nad tymi rozporządzeniami. To był lipiec – wtedy złożyliśmy ten dezyderat – obecnie jest już wrzesień i dalej trwają prace nad projektami rozporządzeń. Zwracam się do pana ministra o większe zaangażowanie i przyspieszenie tych prac. Gminy czekają, nie radzą sobie przy tej „mizerii” finansowej, przy przekazywaniu im coraz to nowych zadań do realizacji. Gminy nie mają skąd wziąć środków na to, aby te potrzeby zabezpieczyć. Zwracam uwagę przede wszystkim na to. Cieszę się, że podjęliście działania i prace, że ten wniosek wojewody dolnośląskiego wpłynął. Mam nadzieję, że będzie uwzględniony, mam jednak pytanie – kiedy?

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Głos ma pani poseł Pępek.

Poseł Małgorzata Pępek (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo, w całości i z pełnym przekonaniem popieram wnioski i głosowałam za dezyderatem. Mam jednak krótkie pytanie do pana ministra, korzystając z jego obecności. W 2010 roku była powódź w naszym rejonie – w powiecie żywieckim, bielskim i w województwie śląskim. Chciałam zapytać, kiedy będą usunięte skutki tej powodzi? Potrzeby są bardzo duże i podczas spotkań, konwentów wójtów cały czas takie pytania są kierowane do parlamentarzystów. Wójtowie często zwracają się do mojego biura poselskiego w tej sprawie. Chciałabym wiedzieć, jakie środki będą kierowane i co zostało w tym zakresie zrobione? Bardzo proszę, aby zwrócić szczególną uwagę na umacnianie brzegów rzek i potoków, bo tego się nie robi. Jeśli nie zaczniemy umacniać tych rwących górskich potoków i rzek, to odbudowane drogi za 2-3 lata będziemy musieli ponownie naprawiać. Uważam, że jest to strata środków finansowych. Przepraszam, że odbiegam od tematu, ale proszę o zwrócenie szczególnej uwagi na województwo śląskie i powiat bielski oraz żywiecki.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Głos ma pan przewodniczący Makowski.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, mam trzy pytania uzupełniające. Pierwsze z nich – powiedział pan w swoim sprawozdaniu odnośnie do dezyderatu, że w województwie warmińsko-mazurskim 90 tys. osób otrzymało odszkodowania i pomoc. Czy chodzi o pomoc powodziową?

Podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy:

Te pieniądze pokryły tylko koszty akcji ratunkowych.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Ogólnie wszystkich akcji ratunkowych... Dziękuję. Drugie pytanie dotyczy drugiego projektu rozporządzenia ministra. Czy dotyczy ono napływających wniosków wojewodów? To jest proceduralne? Trzecie pytanie – czy jest pan w stanie w dniu dzisiejszym opowiedzieć o wypłacie odszkodowań, czy też pomocy ratunkowej dla gmin, które zostały pokrzywdzone poprzez huragany i gradobicia w tym roku? Czy taka informacja jest dostępna?

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Na tym lista osób zapisanych do dyskusji zamknęła się. Prosimy teraz pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Odpowiadając na pytanie pani poseł Machałek – to jest tak, że są one chronione przez Ministra Finansów zaraz po wpłynięciu wniosku od nas. Składamy wnioski niezwłocznie, gdy zostaną wyczerpane wymagania proceduralne. Jeżeli dokonano wyceny przez wojewodę, ustalono wysokość kosztu szkód, nie czekamy ani minuty – proszę mi wierzyć. Częściowo nawiążę do pytania pana posła Makowskiego – w Bisztyнку było tak, że po 2 dniach otrzymali pieniądze. To było mistrzostwo świata. Gradobicie było w piątek po południu, a w poniedziałek wojewoda otrzymał pierwsze pieniądze na wypłaty odszkodowań.

Nie da się tego bardziej przyspieszyć. Proszę pamiętać, że obowiązują nas procedury. Jest wniosek samorządu, ale nie ma śladu, że wojewoda go widział. Wojewoda musi to potwierdzić, jako przedstawiciel rządu w terenie, czy tak kwota wnioskowana jest prawdziwa. Często musi on wysłać komisję, która dokona stosownej oceny. Tego nie są w stanie zrobić w godzinę. Dopiero gdy otrzymujemy potwierdzenie od wojewody, pan dyrektor Śwircz uruchamia procedurę. Proszę mi wierzyć, że w tym roku poszło bardzo szybko.

Jeśli chodzi o rozporządzenia – zapytało o to parę osób – nowelizujemy te rozporządzenia niezwłocznie, ale nie możemy ominąć trybu – jak jest to rozporządzenie Rady

Ministrów, to musi przejść uzgodnienia. Nie mamy na to wpływu. Nie tworzymy prawa, a jesteśmy z niego rozliczani. Rada Ministrów nie podpisze rozporządzenia bez procedury, bez uzgodnień i komitetu stałego. To musi mieć swój czas. z tego co wiem, żaden resort nigdy specjalnie nie opóźnia uzgodnień, bo są to kwestie proste. Otrzymujemy zasadniczo takie odpowiedzi, że nie wnosi się uwag do projektu rozporządzenia. To musi wyjść i potem do nas wpłynąć. To jest jedyna cezura, nie ma innych powodów opóźnień prac nad rozporządzeniem. Nie wiemy jak wygląda harmonogram prac komitetu stałego, zazwyczaj takie rozporządzenie rozpatrywane jest bardzo szybko, poza kolejnością. Również, z tego co wiem, tak było w przypadku tego pierwszego rozporządzenia, poza kolejnością wchodzi również na obrady Rady Ministrów. Tyle, jeśli chodzi o terminy.

Poseł Małgorzata Pępek (PO):

Kiedy można się tego spodziewać...

Podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy:

Nie potrafię odpowiedzieć na takie pytanie.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Panie przewodniczący, czy mogę zapytać o jedną kwestię?

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pan minister zakończył już wypowiedź?

Podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy:

Nie...

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Proszę zakończyć i będzie wtedy pora na dodatkowe pytania.

Podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy:

Na pytanie pana posła Strzałkowskiego – tak jak mówiłem 5 mln zł otrzymał dolnośląski Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych na remont i budowę urządzeń przeciwpowodziowych – niejako profilaktycznie – oraz tych, które uległy zniszczeniu, a także na budowę nowych.

Jaki jest procent kosztów całkowitych? Obecnie w Polsce nikt nie wie, jakie były koszty całkowite. Ciągłe trwają szacunki. Wojewodowie ciągle je prowadzą. Proszę państwa – wysokość kwot, którymi dysponuje pan dyrektor Śwircz, do niedawna dysponentem był Minister Spraw Wewnętrznych, a od 7 września br. jest nim Minister Administracji i Cyfryzacji, zgodnie z nowelizacją ustawy o udziałach – określa parlament. Możemy wydać tyle pieniędzy ile mamy – to jest *circa, about* 1,5 mln zł rocznie. Proszę mi wierzyć, że gdyby było 2-3 razy tyle, to te pieniądze byłyby należycie spożytkowane. Proszę mi wierzyć, że ten jeden fundusz nigdy nie zabezpieczy, nie zrekompensuje w 100% strat jakie ponieśli ludzie, samorządy w infrastrukturze, strażacy przy prowadzeniu akcji ratowniczych itd. w miarę posiadanych możliwości wszystkie pieniądze są rozdysponowane.

Jeśli chodzi o Żywiec i rok 2010, to pamięta to prawdopodobnie pan dyrektor Śwircz, którego za chwilę poproszę o odpowiedź. na pytanie pana przewodniczącego starałem się odpowiedzieć jak umiałem. Te 90 tys. zł to tylko koszty akcji. Drugie pytanie – wypłata dla gmin. Otrzymują one promesę, organizują przetarg. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że jeśli są przetargi, to pieniądze są uruchamiane niezwłocznie. Często jest tak, obserwowaliśmy taką sytuację w tym roku – wrócił rynek inwestora. Wszystkie przetargi wychodziły taniej niż sugerował kosztorys inwestorski i zostawały samorządom pieniądze. Proszę mi uwierzyć, to można sprawdzić – nie prosiliśmy o zwrot funduszy ani jednego samorządu. Wszystkie wnioskowały o dodatkowe zadanie, ponieważ miały oszczędności i otrzymywały promesy na wykonanie dodatkowych czynności. Tak to wygląda. Chciałbym poprosić pana dyrektora Świrca o wypowiedź odnośnie do sytuacji w 2010 roku.

Dyrektor Biura do spraw Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji Zbigniew Śwircz:

Dzień dobry państwu. Zbigniew Śwircz – dyrektor biura lub departamentu do spraw usuwania skutków klęsk żywiołowych – bo tak jak zauważył pan minister od dnia 8 września przeniesiono nas do Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji i ta nazwa się trochę zmieni. z pytań, które państwo zadali, wynikałoby, że ta pomoc udzielana z budżetu państwa jest niewystarczająca czy opóźniona. Chciałbym zapewnić – w moim przekonaniu jest całkiem inaczej.

Przykładowo, jeśli chodzi o województwo śląskie, to w przeciągu ostatnich 3 lat, z powodu zdarzeń klęskowych otrzymało 500 mln zł. Tak jak pan minister powiedział, że jednostki tego województwa – chociażby Żywiec – wykorzystywałyby znacznie większą kwotę. To jest założenie na etapie planowania budżetowego. Okazuje się jednak, że jednostki mają problemy z przeprowadzeniem przetargów, jest problem z wykonawcami i nie ma fizycznej możliwości wykorzystania zdecydowanie większych kwot. z tego, co sobie przypominam, to jeśli chodzi o Żywiec, były tam problemy proceduralne z wykorzystaniem dotacji w pełni.

Chciałem powiedzieć, że my dokonując podziału kwot w rezerwie celowej musimy brać pod uwagę wszystkie inne województwa, w których miały miejsce klęski żywiołowe. Zapewniam też, że staramy się, aby ten podział środków w miarę możliwości był obiektywny, sprawiedliwy, ale w przypadku takich klęsk, jakie miały miejsce w tym roku – chociażby na Dolnym Śląsku trzeba zweryfikować plany i te środki, które mogłyby być przeznaczone w proporcjonalnym podziale dla innych województw, trafiły w całości do jednostek Dolnego Śląska. w zasadzie na konkretny wniosek – mój, to ja przyspieszałem pracę urzędu dolnośląskiego, aby wnioski o dotacje dla gmin wpłynęły jak najszybciej – wpłynęły 20, a 21 sierpnia pan minister podpisał promesy dla poszczególnych jednostek. Te promesy stanowią podstawę do tego, aby uruchomić procedury przetargowe i rozpocząć pracę.

Jestem gotów się z państwem w dniu dzisiejszym założyć, że jednostki nie są w stanie wykorzystać tych środków – 37.600 tys. zł, albowiem rok budżetowy kończy się z dniem 31 grudnia, a prawdopodobnie w listopadzie niektóre prace będą już niemożliwe do prowadzenia. Jednostki krzyczą, że potrzebują więcej, że wydadzą 50 mln zł, ale z doświadczenia wiemy, że realia są inne. Niemożliwe jest wykorzystanie większych środków. Proszę mi uwierzyć, że tak jest.

Zadawane pytania wykraczały poza dezyderat. Chciałem tylko zapewnić, że jeśli chodzi o Dolny Śląsk, ministerstwo działało tak szybko, jak to było możliwe. Oczywiście można oczekiwać, że jedno czy drugie rozporządzenie będzie przygotowane w przeciągu tygodnia, a nie miesiąca, ale przecież nam wszystkim powinno zależeć na tym, aby ten produkt legislacyjny miał jakość. z doświadczeń wiemy – państwo wiedzą to lepiej ode mnie – że nasze ustawy są różnej jakości, gdy są szybko tworzone. Staramy się robić to dobrze, wymagane jest od nas uzgodnienie w resorcie i międzyresortowe. Te uwagi musimy rozpatrzyć, jeśli są one istotne, musimy się spotkać na konferencji i przedyskutować je. To wszystko musi trwać. Robią to ludzie, którzy zajmują się też innymi sprawami. Biorę w pewnym stopniu za to, że coś jest później, a nie wcześniej, odpowiedzialność, bo kieruję biurem, które się tym zajmuje. Chcę powiedzieć, że biuro to tylko 19 etatów, nawet nie 19 osób, bo w tej chwili liczy 17 osób. w miarę możliwości staramy się reagować maksymalnie szybko na wszystkie sygnały pochodzące od wojewodów występujących o pomoc dla poszkodowanych gmin.

Pani poseł zapytała, kiedy będą te szkody usunięte. Wydaje mi się, że warto to pytanie skierować do pana starosty i jego się o to zapytać. Środki to jedna strona medalu, a druga to możliwości ich absorpcji. Chcę tylko powiedzieć, że w 2009 roku, gdy zostałem dyrektorem tego biura, udzielaliśmy pomocy na usuwanie zniszczeń z roku 1997. To nie jest tak, że w przeciągu roku czy dwóch lat możemy wszystko naprawić. Chciałem zobrazować, jaka to jest skala pomocy. Chciałbym powiedzieć, że w latach 2001-2012 wykorzystamy na usuwanie i przeciwdziałanie skutkom powodzi...

Tak jak pan poseł był uprzejmy zaznaczyć, że nie powinniśmy dawać pieniędzy tylko na usuwanie skutków, ale również na przeciwdziałanie i programy przeciwpowodziowe.

w chwili obecnej na dwa programy przeciwdziałania – Odra i Górna Wisła są realizowane. Trwają prace nad programem ochrony przed powodzią w rejonie Środkowej Wisły i te środki są na to wykorzystywane. Chciałem powiedzieć, że w latach 2001-2011 tylko z rezerwy celowej desygnowano na te sprawy ponad 9 mld zł. z tego na pomoc i odbudowę infrastruktury przeciwpowodziowej wydano 3110 mln zł, a na odbudowę infrastruktury przeciwpowodziowej 3014 mln zł. w tym roku daliśmy samorządom ponad 690 mln zł, ale na infrastrukturę przeciwpowodziową również poszło 300 mln zł. Fundusz Solidarności, który wykorzystaliśmy w 100% w połowie przeznaczaliśmy dla jednostek samorządu terytorialnego, a w połowie na naprawę infrastruktury przeciwpowodziowej.

Wydaje mi się, że mamy się czym pochwalić. Tu są wydatki za lata 2001-2011, mogę podać za rok 2012. Okres czasu jest długi, działo się to różnie każdego roku. Każdy z nas w tym biurze, kto pracował, czy kierował starał się środki w rezerwie wykorzystać na omawiany cel. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo za uzupełnienie panu dyrektorowi. Głos chciał zabrać jeszcze pan minister.

Podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy:

Chciałem jeszcze zwrócić uwagę na parę kwestii. Trzeba zobaczyć czasem „jak wygląda ta kuchnia, gdy się gotuje”. To jest tak, że samorzady się spieszą, aby otrzymać promesy. Mamy gorące telefony od starostów, wójtów, również od wielu z państwa. Potem dostają promesę i mają ogłosić przetarg. Nie zacytuję tego w procentach, bo nie liczyłem tego, ale dostajemy za chwilę dziesiątki pism z prośbą o zmianę kilometrażu, bo źle zmierzylismy, zmianę wartości zadania, bo źle przygotowaliśmy kosztorys, przesunięcie terminu realizacji wniosku, bo nie zdążymy przeprowadzić przetargu, albo nikt z wykonawców nie przystąpił do przetargu.

Proszę państwa, to się nie zdarzyło. Panie dyrektorze, pan może pamięta jakiś ewidentny przypadek, abyśmy się nie zgodzili na coś? Zawsze się zgadzamy. Pewne sprawy, gdy próbuje się je zrobić zbyt szybko, mogą nie wyjść do końca dobrze. Należy pamiętać, że fundusz w swojej idei nie został stworzony po to, aby załatwić całkowicie sprawę likwidacji szkód klęsk żywiołowych. To jeden z elementów – pomocy państwa. po drodze jest jeszcze parę innych – samorzady są zobowiązane do pomocy ze środków własnych. Działają ubezpieczalnie, jeśli oczywiście obiekty są ubezpieczone. To nie jest fundusz – co podkreślam – który ma w 100% załatwić sprawę usuwania skutków klęsk żywiołowych. To jest element pomocy państwa.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Myślę, że obydwaj panowie w sposób wyczerpujący odpowiedzieli na zgłoszone pytania. Państwo posłowie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu stwierdzę, że Komisja... Proszę bardzo.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Chciałam jeszcze coś dodać. Rzeczywiście nie doszukuję się tu u panów złej woli. Panowie odpowiedzieli wyczerpująco na tyle, na ile byli w stanie. na zasadnicze kwestie odpowiedzi nie uzyskaliśmy. Rozumiem, że samorzady mają problemy z wykorzystaniem środków na budowę, jeśli otrzymują je za późno i później muszą to przesuwac. Nie ma informacji, kiedy rozporządzenie będzie. Usłyszeliśmy, jakie to trudne i skomplikowane. Przecież to standardowe rozporządzenie – trzeba wpisać zgłoszone gminy i przyjąć rozporządzenie.

Podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy:

Pani poseł, to trzeba prawo zmienić.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Powódź nie jest sprawą standardową.

Podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy:

Ja muszę pytać innych ministrów i przeprowadzić procedurę, bo inaczej...

Poseł Marzena Machałek (PiS):

To, na jakim etapie jest ta procedura – kiedy możemy się spodziewać przyjęcia rozporządzenia? Chciałabym usłyszeć konkretną odpowiedź.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

W tym temacie pan minister wypowiedział się w trakcie początkowej fazy odpowiedzi. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, stwierdzę, że Komisja przyjęła odpowiedź na ten dezyderat.

Poseł Izabela Kloc (PiS):

Przyjąć, przyjęła, ale biurokracja nas zabija.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Sprzeciwu nie słyszę, uznaję, że Komisja przyjęła odpowiedź na dezyderat, zamykam nasze posiedzenie.